

Sygn. akt VI Ga 261/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Renata Bober (spr.)

SO Anna Walus – Rząsa

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółka z o.o w Ś.

przeciwko: (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt V GC 881/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego (...) S.A.

w W. na rzecz powoda (...) Spółka z o.o w Ś. kwotę 625 zł (sześćset dwadzieścia pięć złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 229 zł (dwieście dwadzieścia dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Renata Bober SSO Andrzej Borucki SSO Anna Walus – Rząsa

Sygn. akt VI Ga 261/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 października 2015r.

Powód (...) Spółka z o.o. w Ś. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 625 zł ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że wynajął poszkodowanemu w wypadku samochód zastępczy marki P. (...) segment klasy b na okres 19 dni. Ponieważ sprawca szkody posiada ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej, a poszkodowany umową cesji przeniósł na powoda wierzytelność w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego – powód wezwał pozwanego do zapłaty, tenże jednak uznał za zasadny czas wynajmu jedynie przez okres 9 dni, ponadto obniżył również stawkę najmu z kwoty 184 zł brutto na kwotę 119 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa przyznając, że uznał odpowiedzialność gwarancyjną za sprawcę szkody z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i wypłacił należne odszkodowanie, zarzucając jednak, że wysokość czynszu najmu za dobę jest wygórowana, a nadto, iż korzystanie przez poszkodowanego z pojazdu zastępczego przez okres 19 dni było nieuprawnione, niezasadne i nie pozostawało w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z którego szkoda wynikła.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie wyrokiem z dnia 21 maja 2015r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 235 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2014r. i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Zasądził też od powoda na rzecz pozwanego kwotę 524,309 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu stwierdził, że uzasadnione okolicznościami zdarzenia, czas naprawy pojazdu poszkodowanego winien zamknąć się w okresie 16 dni. Jedynie ten okres pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym bowiem z uszkodzeniem pojazdu, a przedłużenie się naprawy ponad czas niezbędny do jej dokonania wyklucza możliwość przypisania adekwatności związkowi pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Przyczyną jest bowiem nienależyte wykonanie umowy o naprawę pojazdu. W tej sytuacji, przy przyjęciu, że zastosowana przez powoda stawka czynszu najmu w wysokości 130 zł za dobę netto jest odpowiednia do warunków lokalnych rynku na którym pojazd był wynajmowany należało w ocenie Sądu Rejonowego przyjąć, iż uzasadniony okolicznościami sprawy koszt najmu pojazdu zastępczego winien wynosić 2.800 zł netto. Ponieważ strona pozwana wypłaciła stronie powodowej kwotę 1.845 zł – do zapłaty w tej sytuacji pozostaje kwota 235 zł, którą zasądzono w pkt I wyroku.

Apelację od powyższego wyroku zaskarżając go co do pkt II i III wniósł powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na treść orzeczenia, w szczególności art. 233 kpc poprzez stroniczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, pomijając dowód z arkusza naprawy pojazdu, uznając w pełni wnioski z opinii biegłego sądowego, iż czas naprawy pojazdu waniem wynosić 16 dni a nie 19 dni, podczas gdy biegły w swojej opinii przyjął, iż naprawa pojazdu winna rozpocząć się już 22 listopada 2013r. , pomimo tego, że ostateczna akceptacja całego zakresu naprawy miała miejsce 4 dni później,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na treść orzeczenia, poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż uzasadniony czas naprawy pojazdu wynosi 16 dni, bowiem ustalenie podczas drugich oględzin z likwidatorem potrzeby wymiany lampy umożliwiło rozpoczęcie naprawy bez oczekiwania na dodatkową kalkulację, podczas gdy serwis ma realną możliwość rozpoczęcia naprawy dopiero po uzyskaniu pełnej akceptacji wszystkich kosztów związanych z naprawą i otrzymaniu zatwierdzonej kalkulacji naprawy.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz całej dochodzonej pozewem kwoty wraz z odsetkami i kosztami postępowania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji należało uznać za zasadne.

Trzeba podkreślić, że pojazd który uszkodzony został podczas zdarzenia z dnia 6 listopada 2013r. przyjęty został do naprawy w dniu 14 listopada 2013r. i tego samego dnia dokonano zgłoszenia dodatkowych oględzin pojazdu u ubezpieczyciela. Jak wynika z historii naprawy pojazdu oględziny dodatkowe miały miejsce w dniu 19 listopada 2013r.

i w ich rezultacie dokonano poprawienia pierwotnej kalkulacji naprawy. Kalkulacja ta została zaakceptowana przez pozwanego ubezpieczyciela w dniu 26 listopada 2013r. (okoliczność niesporna).

Przyjmując więc za opinią biegłego, że uzasadniony czas naprawy uszkodzonego pojazdu mógł wynosić 16 dni kalendarzowych – do oceny pozostawała kwestia, czy okres ten powinien być liczony od dnia przyjęcia pojazdu do naprawy, czy też, jak argumentuje to powód, uwzględnić należało ponowne oględziny i okres oczekiwania na akceptację poprawionej kalkulacji.

W ocenie Sądu Odwoławczego stanowisko apelującego w tej kwestii, przedstawione w zarzutach apelacji, zasługuje na aprobatę.

Racjonalnym jest bowiem, że do czasu zaakceptowania ostatecznej wersji kalkulacji kosztów wykonujący naprawę uprawniony jest do wstrzymania wykonywania czynności z tym związanych. Słusznie wskazuje bowiem apelujący, że nie można wykluczyć sytuacji, gdy (...)analizując poprawioną kalkulację może dodać własne poprawki i zmiany, w efekcie czego nie nastąpi akceptacja np. części zamiennych przez serwis wskazanych, czy też wszystkich kosztów naprawy i jej zakresu. To zaś mogłoby skutkować, że cały poniesiony wcześniej koszt naprawy nie zostanie zrekompensowany przez ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu Okręgowego to na ubezpieczycielu spoczywa obowiązek prowadzenia postępowania likwidacyjnego w taki sposób, aby możliwym było wykonanie naprawy w jak najszybszym czasie, co skutkuje koniecznością podejmowania przez niego wszelkich działań w tym postępowaniu w możliwie jak najkrótszych terminach. Sąd Okręgowy wielokrotnie wyrażał już stanowisko w tej kwestii i w okolicznościach niniejszej sprawy również je podtrzymuje, zwracając uwagę, że w tym konkretnym wypadku dodatkowe oględziny pojazdu zostały przeprowadzone przez ubezpieczyciela w dniu 19 listopada 2013r., choć zgłoszenie w tym przedmiocie pochodziło z daty 14 listopada 2013r. Czas oczekiwania więc związany z działaniami ubezpieczyciela, przy założeniu, że to od jego decyzji zakład naprawczy uzależniać może np. zakres dokonywanych napraw - nie może wywierać negatywnych skutków dla poszkodowanego.

Reasumując powyższe, przy przyjęciu, że uzasadniony czas naprawy pojazdu wynosił 16 dni kalendarzowych, jak też, że ostateczna akceptacja zakresu naprawy przez ubezpieczyciela miała miejsce w dniu 26 listopada 2013r. żądanie powoda w zakresie odszkodowania za cały podany przez niego okres należało uznać za w pełni zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku stosownie do art. 386 § 1 kpc i zasądzeniem dochodzonej przez powoda kwoty wraz z ustawowymi odsetkami na podstawie przepisu art. 805 § 1 kpc. Powyższa zmiana powodowała również obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania w całości, w tym, także kosztami postępowania apelacyjnego stosownie do art. 98 § 1 kpc i 108 § 1 kpc.